

Komisja Europejska zapowiedziała rozpoczęcie w I kwartale 2026 roku prac nad strategią dla ciepłownictwa i chłodnictwa. Nad tym strategicznym dokumentem w zakresie ciepłownictwa pracuje także polski rząd. Branża podkreśla, że obie te strategie będą miały kluczowe znaczenie dla trwającej transformacji w ciepłownictwie, czyli przyszłości ogromnych inwestycji, które czekają sektor do 2050 roku. Jednocześnie apeluje o większe wsparcie tego procesu ze środków publicznych.

Ciepło systemowe w Polsce odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu potrzeb cieplnych. Jego zasięg obejmuje 52,2 proc. gospodarstw domowych, a korzysta z niego blisko 70 proc. mieszkańców miast. Jak wynika z danych URE, dominujący udział w strukturze wykorzystywanych w ciepłownictwie paliw ma węgiel (61,2 proc.), choć udział ten stopniowo maleje. Jednocześnie rośnie udział paliw gazowych, który w 2023 roku osiągnął 13 proc., oraz OZE (14,4 proc.).

W maju br. Ministerstwo Klimatu i Środowiska poinformowało o opracowaniu planu systemowych działań, które wyznaczą kierunek transformacji ciepłownictwa w Polsce. Sektor ten odpowiada za zużycie około 1/3 energii pierwotnej w Polsce i generuje 1/5 emisji CO₂. Dlatego jednym z głównych założeń „Strategii transformacji ciepłownictwa do 2040 roku” ma być przejście na technologie bezemisyjne: pompy ciepła, kolektory słoneczne i kotły elektrodowe, a także zwiększenie efektywności energetycznej – zarówno poprzez modernizację sieci czy wykorzystanie ciepła odpadowego, jak i przez termomodernizację budynków. Strategia zakłada także integrację sektorów elektroenergetyki i ciepłownictwa, czyli m.in. wykorzystanie nadwyżek energii elektrycznej z OZE do produkcji ciepła oraz jednostek kogeneracji do lokalnego bilansowania energii.

Wyliczenia PTEC wskazują, że zielona transformacja polskiego sektora ciepłowniczego wiąże się z koniecznością poniesienia nakładów inwestycyjnych rzędu 300–500 mld zł do 2050 roku w zależności od przyjętego scenariusza.

Dla polskiego sektora ciepłowniczego istotna jest kwestia reformy unijnego systemu handlu emisjami, czyli ETS. Jak wskazują dostępne analizy, przy obecnych parametrach systemu uprawnienia do emisji na rynku pierwotnym ETS wyczerpią się pod koniec lat 30. W sektorach wrażliwych, a do takich należy ciepłownictwo, w opinii przedstawicieli branży przydział bezpłatnych uprawnień powinien być kontynuowany także po 2030 roku tak, by nie obciążać odbiorców ciepła.

Wytwarzanie ciepła w procesie kogeneracji, dzięki czemu systemy ciepłownicze zaopatrują miasta nie tylko w ciepło, ale również w energię elektryczną, to specyfika polskiego ciepłownictwa. W ubiegłym roku źródła kogeneracyjne odpowiadały za około 62 proc. całkowitej produkcji ciepła w systemach ciepłowniczych. Elektrociepłownie zawodowe i przemysłowe wytworzyły łącznie około 27 TWh energii elektrycznej, co stanowiło ok. 16 proc. całkowitej produkcji energii elektrycznej w Polsce. Jak wskazują wyliczenia PTEC, jednoczesne wykorzystanie pomp ciepła, kotłów elektrodowych (technologia Power to Heat) i kogeneracji pozwala osiągnąć najniższe koszty zmienne wytworzenia ciepła. Koszt zmienny wytworzenia ciepła przy optymalnej pracy jednostek kogeneracyjnych i technologii Power to Heat wyniósł 30 PLN/GJ. Dla układu opartego na węglu wartość ta była o 16 proc. wyższa, a dla wariantu bez kogeneracji było to 143 proc. więcej.

Przyszła strategia dla ciepłownictwa i chłodnictwa UE będzie miała kluczowy wpływ na rewizję dyrektywy EED, która definiuje efektywne systemy ciepłownicze. Zakłada m.in. redukcję zużycia energii na terenie Wspólnoty o 11,7 proc. do 2030 roku w stosunku do prognoz ze scenariusza referencyjnego 2020. Ponadto określono w niej nowe roczne obowiązki państw członkowskich w zakresie oszczędności

Branża ciepłownictwa czeka na unijną i krajową strategię transformacji

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: piątek, 01, sierpień 2025 09:52

Alicja Cisowska

Odsłony: 282

energii, począwszy od co najmniej 0,8 proc. zużycia energii końcowej w 2023 roku, przez 1,3 oraz 1,5 proc. w latach 2024–2026, po 1,9 proc. w 2028 roku. Polska branża ma postulaty rewizji dyrektywy, które głównie dotyczą przedłużenia wykorzystania wysokosprawnej kogeneracji w perspektywie 2050 roku, co wpłynie na możliwość spełnienia przez system ciepłowniczy definicji efektywnego przez udział tego rodzaju źródła.

Branża kieruje podobne postulaty w stosunku do samego procesu przyłączania instalacji takich jak m.in. kotły elektrodowe i pompy ciepła do systemów elektroenergetycznych. Domaga się stworzenia uproszczonych procedur w celu usprawnienia i przyspieszenia tego procesu. Zdaniem ekspertów integracja sektora elektroenergetycznego i ciepłownictwa systemowego – tzw. sector coupling – stanowi dziś jeden z kluczowych kierunków transformacji polskiej energetyki.

Źródło: Newseria